

Warszawa, 28.08.2019 r.

**Rzeczpospolita Polska  
Ministerstwo Finansów**

Szanowni Państwo,

w imieniu Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego przekazuję poniżej opinię Fundacji w sprawie projektu z dnia 6.08.2019 r. rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie kas rejestrujących mających postać oprogramowania.

Fundacja Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego aktywnie włącza się w tworzenie i opiniowanie nowych aktów prawnych, porządkujących polski rynek w obszarze obsługi transakcji i płatności bezgotówkowych. Duży wysiłek Fundacji został włożony w prace związane z przystosowaniem kas rejestrujących do współpracy z urządzeniami obsługującymi płatności bezgotówkowe, współtworząc m.in. specyfikację uniwersalnego protokołu komunikacyjnego łączącego te dwa typy urządzeń. Rozwiązanie to rynek uznał za bardzo potrzebne, między innymi ze względu na specyfikę formalnych wymagań wobec kas rejestrujących (zwierających konieczność homologacji kas przez GUM) a także potrzebę systematycznego certyfikowania urządzeń płatniczych przez odpowiednie instytucje profesjonalne (w tym organizacje płatnicze). Wymogi te uniemożliwiają dotychczas wprowadzenie fiskalnych zabezpieczeń i płatności bezgotówkowych na jednym urządzeniu – wszelkie zmiany po jednej ze stron powodowałyby konieczność ponownych homologacji i certyfikacji u wszystkich stron.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania i pamiętając, ile czasu i pracy wymagało przygotowanie odpowiednich przepisów wprowadzających do polskiego porządku prawnego kasy rejestrujące on-line, ogromnym zaskoczeniem jest pojawienie się projektu Rozporządzenia, przekazanego w sierpniu 2019 do pierwszych konsultacji i planowanego do wdrożenia już od 1 stycznia 2020 roku. Nie jest zrozumiałe tak szybkie procedowanie niezgodnionego dokumentu, który będzie miał ogromny wpływ na pracę przedsiębiorców z sektora MŚP, których interesy FROB reprezentuje.

Ale przede wszystkim widzimy poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa polskiego systemu podatkowego, z tak dużym wysiłkiem udoskonalanego w ostatnich latach. Jego dalsze uszczelnianie opierało się m.in. na wprowadzeniu transmisji on-line danych z kas rejestrujących do Centralnego Repozytorium Kas Ministerstwa Finansów. Obawiamy się, że poza dodatkowymi kosztami dla przedsiębiorców **nowe rozwiązanie rozszczelni system podatkowy, umożliwiając dokonywanie transakcji fiskalnych na rozwiązaniach nie wymagających odpowiedniej weryfikacji i homologacji.**

Poważne nasze wątpliwości budzi planowane odejście od rozwiązań, które opierały się na całkowitym odcięciu jakiegokolwiek ingerencji w urządzenia fiskalne ze strony osób trzecich. Taką gwarancję dają urządzenia homologowane przez GUM – rozwiązanie software’owe działające na dowolnym urządzeniu spełniającym rolę komputera z wszystkimi jego słabościami i możliwymi ingerencjami osób nieuprawnionych takich **gwarancji nie daje**. Co może niestety być źródłem poważnych problemów dla przedsiębiorców, na których przeniesione zostanie ryzyko poprawnego wygenerowania i dostarczenia do Ministerstwa Finansów danych transakcyjnych. Zaufanie urządzeniom, które będą wystawione na ewentualne ataki z zewnątrz ze strony przestępców, urządzeniom, w których będą musiały się znaleźć bezpieczne klucze kryptograficzne, naszym zdaniem nie jest właściwe, a przynajmniej nie na tym etapie rozwoju rynku. Jesteśmy przeciwni destrukcji sprawdzonych rozwiązań i to kosztem przedsiębiorców.

Aktualnie działające rozwiązania kasowe są przeznaczone do obsługi transakcji w punkcie sprzedaży. Umieszczenie odpowiedniego oprogramowania na smartfonach czy też tabletach spowoduje, że będą one wykonywały dziesiątki dodatkowych czynności, niekoniecznie związanych z fiskalizacją. Dodatkowo trudno sobie wyobrazić proces zapanowania nad konkretnymi egzemplarzami urządzeń, na których instalowana będzie kasa software’owa – zmiany między urządzeniami będą nieuniknione, tak jak dziś użytkownicy często i systematycznie zmieniają swoje telefony, tablety, komputery.

Naszym zdaniem, nie jest możliwe przygotowanie i wdrożenie w okresie najbliższych 4 miesięcy rewolucyjnego rozwiązania – bez odpowiednio przygotowanych i przeprowadzonych testów, bez szans danych dostawcom na przygotowanie bezpiecznych rozwiązań. Postulujemy o nie analizowanie stanu rynku potencjalnych dostawców przygotowanych na projektowane rozwiązanie i że to z myślą o nich Rozporządzenie ma wejść w życie od stycznia 2020. Należy też wziąć pod uwagę, że Rozporządzenie w aktualnym brzmieniu umożliwi wprowadzanie na polski rynek tradycyjnych kas rejestrujących bez homologacji GUM, jako kas softwareowych, działających na kasach.

Bardzo ważnym elementem wspierającym budowę cyfrowego społeczeństwa jest umożliwienie konsumentowi zapłaty za towar / usługę elektronicznym instrumentem płatniczym, nie tylko gotówką. Należy z całą stanowczością podkreślić fakt, iż

**zwiększający się udział płatności elektronicznych przyczynia się do redukcji szarej strefy i zwiększania dochodów podatkowych (VAT, CIT, PIT).** Dlatego też, niezrozumiały jest brak wymogu współpracy urzędzenia, na których będzie zainstalowane projektowane rozwiązanie fiskalne w formie aplikacji (programu) z urządzeniem do akceptacji bezgotówkowych instrumentów płatniczych. W kontraście są obecne przepisy odnośnie technicznego funkcjonowania kas online, gdzie taki wymóg jest.

Analizując propozycje ujęte w projekcie Rozporządzenia, staraliśmy się zrozumieć, jakie urządzenia mogłyby wykorzystywać kasy oparte na oprogramowaniu. Naturalnym obszarem aktywności FROB są płatności bezgotówkowe. W tym obszarze instalowane są terminale płatnicze obsługujące karty płatnicze i płatności mobilne. Kilkaset tysięcy terminali płatniczych mogłoby być podstawą do uruchomienia kas software'owych. Z naszego doświadczenia wynika, że jest to rozwiązanie obarczone wieloma wadami. Po pierwsze, w znakomitej większości właścicielami terminali nie są przedsiębiorcy, tylko agenci rozliczeniowi. Musieliby oni wyrazić zgodę na wykorzystywanie ich urządzeń do rejestracji transakcji fiskalnych. Dodatkowo musieliby ponieść koszty związane z dostosowaniem swoich terminali do obsługi aplikacji kasowej. Terminale płatnicze są przez agentów rozliczeniowych systematycznie dostosowywane do aktualnych oczekiwań organizacji płatniczych – kilka razy w roku pojawiają się nowe specyfikacje, które muszą być wprowadzane w terminie. Dodanie na terminal aplikacji kasowej spowoduje, że pojawi się nowe wyzwanie związane ze współistnieniem aplikacji płatniczej (do obsługi płatności bezgotówkowych) i aplikacji kasowej. Może być to trudne do opanowania (tym bardziej, że nie istnieje jedna aplikacja płatnicza – każdy agent ma własne rozwiązanie, czasami zbudowane poza Polską i służące wszystkim oddziałom na terenie całego świata; trudno sobie wyobrazić, że nowe pomysły polskiego fiskusa będą szybki wprowadzane na terminale płatnicze przez zagranicznych dostawców). Jak pisaliśmy na początku naszych uwag nie istnieje dziś rozwiązanie łączące wymagania homologacji po stronie GUM i certyfikacji po stronie organizacji płatniczych.

Nie wydaje nam się, że rozwiązanie zaproponowane w projekcie Rozporządzenia zwiększy nowoczesność polskiej gospodarki – nie zostały jeszcze wykorzystane możliwości płynące z wprowadzania kas rejestrujących on-line. To należy uczynić w pierwszej kolejności, a nie próbować zmieniać coś, co nie miało szans udowodnić swojej przydatności. Jeżeli jednak konieczne jest podjęcie już teraz testów nad kolejnym rozwiązaniem, może warto się zastanowić nad ograniczeniem kręgu użytkowników kas software'owych do mikro przedsiębiorców, którzy nie przekraczają obrotu w swojej działalności gospodarczej na zdefiniowanym poziomie (na przykład 20 tysięcy złotych rocznie). Po przekroczeniu takiego poziomu przedsiębiorca miałby obowiązek zakupu i instalacji kasy rejestrującej on-line, bezpiecznej dla niego i nie generującej dodatkowych ryzyk.

Ponadto, pragniemy zwrócić uwagę na niekorzystny dla opiniujących układ kalendarza w sierpniu 2019 roku – na konsultacje projektodawca przewidział zbyt mało czasu na zaopiniowanie bardzo ważnego dokumentu, w sposób zasadniczy zmieniającego model obsługi transakcji fiskalnych. Prace nad wprowadzeniem kas rejestrujących on-line trwały blisko trzy lata i objęły bardzo wiele podmiotów, które musiały się przystosować do wprowadzanych zmian. W tym gronie był m.in. GUM, który musiał zmienić wiele procedur i procesów. A proponowany projekt w zasadzie eliminuje proces sprawdzania rozwiązań fiskalnych przez GUM – dotychczas oceniany, jako bardzo przydatny i skutecznie chroniący interesy polskiego systemu podatkowego. Bardzo poważnie się obawiamy, że zaproponowany projekt – jeżeli wejdzie w przygotowanej treści – spowoduje ogromne zamieszanie na rynku, dotknie finansowo i organizacyjnie przedsiębiorców (głównie z sektora MŚP) i spowoduje rozszczelnienie systemu podatkowego, przynosząc realne straty polskiej gospodarce.

Z poważaniem,

Robert Łaniewski  
Prezes Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego